

MERKVRVVSZ POLSKI EXTRAORDYNARYINY.

De Data 10. Martij, 1661.

Zamykający w sobie

List Supánkázy Agi do I. M. P. Woiewody Ruskiego.

List od Dworzániná tegoż I.M.P. Woiewody do Confidentá swego.

List z Koszyc ô rzeczach Węgierskich y Siedmigrodzkich.

List Supánkázy Agi do I M. P. Czárnieckiego, Woiewody Ruskiego.

*Jaśnie Wielmožny Mci Pánie Woiewodo Ziem Ruskich,
moy wielce Mčinny Pánie y Bracie.*



Slyſławsy o dobrym zdrowiu W. M.
M. Paná, ktorego ja od Pána Bogá na
olugie lata W. M. Pánu žycze, wielcem
sie vrádowal, nie mnięy z bliskiey tu
w tych Kráľáčk obecnosći, wiedząc to
dobrze, že W. M. Pan wiele ku vspoko-
ieniu tych Kráľov swois zavýšla pomo-
że dsielnosćia, ktorego y sława samá
po wßytkim prawie świecie dsielnym
roznosla Woienikiem. A že W. M.
Pan pišeš do J. M. Pána Czaplinskies-

go o wiadomosć, co tu za Wojsko Chana J. Mci, y ja sam odes-
zwac sie W. M. Pánu nie lenie. Jest tu Soltan J. M. Meczo-

meth Gerey/ drugi Soltan J. M. ----- Gerey/ jestem
ia/ sa Murzowie Szrynscy/ sa Sedziswulowie/ sa Mianferowie/
w Wojsku Chana J. M. i/ iako slawni y dzielni/ tak y dzielna wo-
jennego dobrze wiadomi/ ktorszy robyscy bedac wiadomi slawy
W. M. Pana/ wprzymie tego pragna y zycza sobie/ aby W. M.
Pan iesli tam niemaz robacy/ abo zebu nie z tak pozornym byla
Rzeczypospolitey posytkiem/ z nami zlaczywo by sie spolnie/ nieprzy-
jaiciela tlumil/ y pociechy odnosić mu nie dopuszczal. Sa mi w
pamieci listy W. M. Pana lecie do mnie pisane/ w których W. M.
Pan zyczyles sobie/ aby kiedykolwiek zemna zlaczywo by sie/ spolnie
moglisny przeciwko nieprzyjacielowi robić. Jestem teraz tu go-
towy do uslugi Krola J. M. i/ takze y W. M. Pana. Proszę uni-
zenie tylko/ aby z nami laczyć sie raczyl/ y to zadanie swoje skutkiem
swom ziszcil. O co ia/ y wskroko Wojsko Chana J. M. pilnie
prosi/ aby W. M. Pan bezodwloznia/ dokad ieżże woenna po-
ra sluzyc bedzie/ do nas przybywac raczyl. Wiem ia/ że W. M.
Pan umiesz po Tatarsku chodzić/ y latwo w to potrafis/ że wopredce
z nami spolnie robote y usluge Rzeczypospolitey traktowac be-
dzieš. Czekajac tedy W. M. Pana z radoscia zostawam.

3 Pod źeliczą 10. February, 1661.

W. M. M. Pana

Bratem y Sluga;

Wyswiadczaiac moje przyjaźń/ po-
winna W. M. Panu przy poklo-
nie moim niskim/ blahy/ z zycziwego
iednat serca to mi przychodzi/ polye-
lam W. M. Panu dowod checi mo-
ich/ Salydak/ nie racz prosze gárdzic
ode mnie.

Supankazy Agá.

(L.S.)

List od

List od Dworzániná tegoż I.M.P. Woiewody do Confidentá swego.

Z pierwózmi listami J. K. M. o pomkniensie Wojska w Ukráine/abo in hosticum z boku Ukráiny, J. M. P. Woiewoda Kuski/ Dobrodziey moy/ od Polocká 120, mil ztad sie pustiowby/ zátrzy Niedziele/ w Czerniechowszczyznie stánał. Interet to sie tu działo/ że wóztek Sierwierz opedzylí y przegnali Clasy: Czerniechow skloniono/ y Brátá Pułkowniczeho Sulerentá sywozem wózieto. J. M. P. Starosta Raniowski, Synowiec J. M. i kila set Rebelszántow zniost/ y Choragiwie mlodey fortuny primitias J. M. P. Woiewodzie dedicauit. Wielu Principales Sierwierzkiej Rebellioney pogubiono/ Taborы także gromadne y otejne miedzy Czerniechowem a Ulyzynem; J. M. Pan Starosta Osiecki poznosił y zgromił kilka možnych Taborow. Samopaly przezdżono/ bydlá y konie odiero/ lasy przehedożono/ czołny pozabierano; tandem Tatarowie ozwałi się. J. M. P. Wilczkowski/ y Pan Czaplicki/ w kilkudziesiat Choragiwi z Ordynánsu J. M. P. Mařhalka Wielkiego Koronnego przysigli/ y Vlánicki z kilka Pułkow zaporojskich. Dzis J. M. iedzie z Wojskiem ku Ordowi: z tamtym pod Kozielc y Ulyzyn/ mając z sobą siedm džiat/ y dwá Regimenty Dráganiey: Osarskie Choragiwie zostały w Brahimiá. Węzora Poslá Soltánskiego odpráwil J. M. i list Supánkazy Agi posyłam W. M. Panu; obiecuie sie z J. M. icia pod Strzyce/ y gdzie na świat wóztek iść chce; żmowac do żeloney trawy tu obiecuia. Tu zá Dnieprem J. M. moy Wojsko rozloży poprácowane, y chce bydzie na Seymie. Bardzo sie dobrze stało/ je tu J. M. iest; zwiażczę zje J. M. P. Woiewoda Wileński/ tu nam hyberna expressit, raił y dezygnował: bo ten kat iest tam serdyn/ miedzy Ukráiną/ Lithuania y Moskwą. Tu samá dyhy nieuglastana/ y Rebellionis odkryta; tu pierwóz Impet bedzie Carskiey potencyej ná sukurs Kijowowi; tu Prypec/ po ktory lácno y od samey Wisły na Bug y Muchawiec/ a ztad do Prypecy/ machinas y apparatus belle zprowadzić. Pluribus non moror W. M. P. Etorego sie lásce oddawam. Z Lubeczą ipsa hora rusenia sie 18. February, 1661.

List z Koſzyc o rzeczach Siedmigrodzkich,
de Data 22. Febr. 1661.

WTych dniach było zgromadzenie Tureckie blisko Agryey. Powiat Tokayski był zrazu w wielkim strachu, ale wolebym teraz zostawać bezpieżniem. Turcyn zá Czyża wóz edzie buntuje chłopów, aby wybijsali Panów swoich, pozwalając im, żeby w daniu Turkowi do Wáradywu tylko po jednym talerzu dawali z każdego domu, w ostateku, aby byli wolni nikomu nie wyfluguiac, y to, iżeliby iaka fortece opałowali od Szlachty Wegierskiej, przy nich to ma zostawać, ktorą obietnica przyjętym chłopom, ku sili sie o Czekelhit, ale że iuż był lod puścił, nic skodzić nie mogli. Tym czasem Rementy Januś posłał tam wielkie Präsidium; zasmyslali też o Zamku Csech, ale przemyślem Comendantą tak długiego Traktatami zábawieni byli, aż żołnierstwo Rementowe przyszło y ono chłopstwo roszproszyło zabiwszy ich Hetmáną, ktemu Turcy iuż jedno Miastecze dali byli do posiedzenia. To chłopstwo poczęto było bardzo Panów swoich chwytac y Turkom ich oddawać, na obietnice wolności sie vlakomiszy: lecz teraz ucio chłop, ynic nie słychać aby co takiego sie ważyli, chyb aby znów powstali; bo Turcy Wáradyńscy od konicale odpadzy, nie śmiejać podbić pod swoje moc Kráine, ale przemyślanoia tego dołączac przez chłopstwo, y poczeli też to byli w Powiecie Sáthmári skim dokázowac. Posłowie Siedmigrodzcy przechodzą iuż przez Powiat Liptkowskí ku Wiedniowi, to jest, Liber Baro, Dyonisius Banfi od Szlachty, Wolff Bethlem od Sáskich Miast, a ieden Duchowny od Seklecyków.

W KRAKOWIE, w Kamiencicy Szoberon'skiej ná Wendeście, dniá 10.
Marca, A. 1661. Cum Priuilegio S.R.M.